Cena numeru 20 mk.

Nr. 134. Wilno, Czwartek 13 października 1921 r. Rok. I.

# SŁOWO WILEŃSKIE

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, o g. 4-ej pop.

Prenumerata miesięcznie z odbiorem w Administr. mk. 400. Z dostarczeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 450.

Cena ogłoszeń: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy: przed tekst. 150 m polskich; za tekstem 70 mk.; w tekście 200 mk. Reklamy za wiersz 100 m.

Adres Redakcji: Wilno, Mickiewicza 4. Telef. № 228. || Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu. Administracja: od 9-ej rano do 3-ej pop.

**PAŹDZIERNIK 13 Czwartek.**

*Dziś* — Edwarda Kr. W.
*Jutro* — Kaliksta P. M.

Wschód słońca—6.25
Zachód słońca —5.07

## TEATRY I WIDOWISKA.

*„Polski"* — „Orle".
*„Powszechny"* — „Powrotnym szlakiem".

## KINA:

*„Polonja"* — „Grzesznica".
*„Sztremer"* — Tajemniczy Dżems.
*„Helios"* — „Krwawy kwiat miłości".
*„Lux"* — „Cud nad Wisłą".
*„Eden"* — „Taniec życia i śmierci".

## BIBLJOTEKI I CZYTELNIE.

*„Uniwersytecka bibljoteka"* otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki od 10—2.

*„Uniwersytecka czytelnia"* otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki do 15 b. m. od g. 10—2.

*Czytelnia* pism i wypożyczalnia książek w Domu Ludowym Żarzecze 6 otwarte codziennie od godz. 5-tej do godz. 8-ej wiecz.

*Czytelnia „Samokształcenie"* im. Tomasza Zena (ul. Św. Anny 7, mury św. Michalskie) otwartą jest: od 11—do 2 przed południem (oprócz poniedziałków) od 5½—8 po połud. W niedziele i święta: od 4 do 6 po połud.

TEATR POLSKI. Sala „Latnia". Dziś i codziennie **Orlątko** dramat w 6 aktach E. Rostanda. Początek o g. 7.30 w.

Teatr Powszechny (gm. b. Ratusza). Dziś i codziennie **Powrotnym szlakiem** sztuka w 3 akt. W. Stanisławskiej. Początek o g. 8 w.

## GIEŁDA WILEŃSKA.

**(Urzędowa).**

Z dn. 12 października 1921 roku.

| WALUTA. | Żądano. | Poszukiwano. | Dopełnienie transakcje. |
|---|---|---|---|
| Korony Austr. | — | — | — |
| Dumskie 250 . | — | — | — |
| Rub. Cars. 500 | 650 | 580 | — |
| Berlin. . . . | — | — | — |
| Srebro: ruble . | 1250 | 1000 | — |
| Bilon rosyjski | — | — | — |
| M. niem. 1000 | 44 | 44,50 | — |
| „ 50 | 43,50 | 41 | — |
| Marki fińskie | — | — | — |
| Funty sterlingi | 18,000 | 18000 | — |
| Ost marki 1000 | 41 | 39,50 | — |
| Szwajcarskie . | — | — | — |
| Lei Rumuńskie | — | — | — |
| Listy Z. m. W. | — | — | — |
| Frank francus. | 366 | 354 | — |
| Dolar. St. Zjed. | 5100 | 4950 | — |
| Liry Włoskie | — | — | — |
| Złoto: ruble . | 220000 | 214000 | 218000 |
| Dolary . . . | — | — | — |
| L. Z. W. B. Z. | — | — | — |
| Akcje W. B. Z. | — | — | — |
| Czeki Paryż . | — | — | — |
| Czeki New-Jork. | — | — | — |
| „ Berlin. | — | — | — |

### Giełda warszawska.

**z dn. 11—X, 21.**

Waluty i dewizy zagraniczne miały tendencję zniżkową. Rublami nie obrac.
Marki niem. 42.75
Funty szt. 19000—19400
Dol. St. Zjednocz. 5000—5125
Franki franc. 380
Franki belg. 372.5
Korony austr. 185

Oddział Wileński Polsk. Kraj. K. P. notował 12.X o g. 10 r.

markę niem. 40,
dolar amer. 4900,
funty szterl. 18000,
franki franc. 360.

**ROSYJSKA TRUPA DRAMATYCZNA.**

**SALA MIEJSKA**—We czwartek 13 paźdz. o g. 8 w., przedst. będzie z udziałem

**Z. Kielczewskiej**

i całego zespołu tragedja Leonidasa Andrejewa w 6 aktach

**Opowieść o 7-u powieszonych**

Bilety do nabycia w księg. „Lektor" ul. Mickiewicza 4, a w dzień przedstawienia w kasie sali od g. 11 rano. Gł. reżys. Gorianow. Dyrekcja Gorianow i Narkiewicz.

# Otwarcie roku akademickiego

## W Uniwersytecie Wileńskim.

Dawnym zwyczajem każdy rok akademicki otwiera Senat z przepychem i wielką uroczystością. Symbolizuje to podniosłość i doniosłość pracy, do której stają starsi i młodsi, profesorowie i uczniowie.

### Nabożeństwo.

Tradycyjnie rozpoczęto od uroczystej Mszy Świętej w Uniwersyteckim kościele św. Jana. Nabożeństwo odprawił dziekan wydziału Teologicznego ks. prof. dr. Br. Zongołłowicz. Odśpiewano hymn, „Veni creator". Do mszy przygrywały organy, a chór wykonywał pieśni religijne. Po nabożeństwie ks. prof. Zongołłowicz wygłosił okolicznościowe kazanie, podnosząc doniosłość nauki i warunki, jakie stwarza w życiu.

### Pochód do auli.

Po przemówieniu zgromadzeni akademicy i akademicki ruszyli w pochodzie czwórkami do auli Kolumnowej. Pochód zamykał Senat Akademicki w barwnych togach profesorskich z Rektorem Staniewiczem na czele.

### W auli Kolumnowej.

Aula Kolumnowa przepełniona. Wielu chętnych musi udać się na galerję. W pierwszym rzędzie zasiadają: J. E. ks. biskup Bandurski, gen. Konarzewski, gen. Mokrzecki, p. o. delegata rządu polskiego pułk. Tupalski, konsul francuski p. Caumeau i inni. Generał Żeligowski na uroczystość przybyć nie mógł. Reprezentuje go adjutant generalny kpt. Prystor.

Poprzedzony gronem profesorów wchodzi do auli Senat Akademicki. Zabiera głos ustępujący Rektor prof. Michał Siedlecki.

### Mowa prorektora Siedleckiego.

Profesor Siedlecki odczytuje sprawozdanie z ubiegłego roku akademickiego. Wynika z niego, że Uniwersytet w roku bieżącym pozyskał cały szereg wybitnych sił profesorskich, dokonano szeregu udoskonaleń technicznych w bibljotece i seminarjach oraz zakładach naukowych. Pomimo, że rok akademicki ubiegły nie należał do normalnych, praca jednak była prawie że normalna. Dużo zawdzięczać należy władzom warszawskim i miejscowym za liczne dowody pomocy, najwięcej zaś zawdzięczamy temu, który umożliwił nam pracę—gen. Żeligowskiemu.

W końcu przemówienia swego dziękuje Rektor Siedlecki kolegom profesorom za współpracę a młodzieży za dowody sympatji.

Wręcza wreszcie prof. Siedlecki nowemu Rektorowi insygnia i berło rektorskie.

### Mowa J. M. Rektora Staniewicza.

Głosem wzruszonym, w słowach krótkich i wymownych mówi Jego Magnificencja o warunkach, w jakich istnieje Uniwersytet i w jakich on, prof. Staniewicz, przystępuje do nowego urzędu.

Wśród tych, którym najwięcej zawdzięcza Uniwersytet, przednie miejsce zajmują Józef Piłsudski i gen. Żeligowski. Rektor Staniewicz kolejno wznosi okrzyk „Niech żyje!"—podchwycony przez wszystkich zebranych, którzy powstali i długo manifestowali na cześć Naczelnika Piłsudskiego i gen. Żeligowskiego. Mówi dalej Rektor, że życie całe pracował na obczyźnie, ale zawsze wierzył, że pękną okowy, krępujące Polskę. I stało się to. Dzisiaj wszystkie siły swoje zamierza poświęcić Rektor Uniwersytetowi Wileńskiemu. W dalszym ciągu przemówienia swego mówi Rektor Staniewicz o zasługach szefów wydziału szkół Akademickich, prof. Wrzoska i Żórawskiego, którzy dla Uniwersytetu naszego wiele uczynili, do prof. zaś Siedleckiego zwraca się z prośbą, by jaknajrychlej powrócił na katedrę do Wilna (oklaski).

Zwraca się w końcu Rektor Staniewicz do młodzieży i mówi, że nietylko uczony i wykształcony człowiek musi wyjść z Uniwersytetu ale i dobry obywatel, wzorowy charakter.

### Wykład prof. Kłosa.

Po przemówieniu J. Magnificencji Rektora Staniewicza, odczyt z zakresu architektury Wilna wygłosił prof. Juljusz Kłos.

# Echa uroczystości 9 paźdz.

Do Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Generała Żeligowskiego.

Sejm powiatu Święciańskiego w pierwszą rocznicę zwolnienia Wileńszczyzny składa Ci, Generale, oraz Twym podkomendnym wyrazy czci i hołdu za bohaterski czyn dokonany w dniu 9 października 1920 roku.

W imieniu Sejmiku Prezes Wydziału *Piotkiewicz.*

9-X.21. Święciany.

## ZE SWIATA.

### Brak zaufania do rządu angielskiego.

LONDYN. (Pat.). Kray wygłosił mowę, w której oświadczył, że rząd angielski stracił zaufanie kraju. Atakował politykę rządu wobec Irlandji i radził delegatom sinfejnistów umiarkowanie.

## Z SALI KONCERTOWEJ.

Na zaproszenie specjalne, byliśmy w niedzielę na wieczorze, urządzonym przez Koło młodzieży Związku Obrony Woli Ludności, dla wysłuchania działu koncertowego. Bezwzględnie był dla nas najwięcej interesujący występ podwójnego kwartetu męskiego, śpiewającego, zupełnie bez akompanjamentu instrumentalnego, utwory: Maszyńskiego, Dworzaczka, Kazury, i śpiewy ludowe. Z przyjemnością stwierdzamy znaczne już rezultaty, jaki ten zespół osiągnął pod kierownictwem p. W. Kalinowskiego, którego staraniem utworzył się ten mały chórek; możemy z uznaniem szczerem podnieść widoczną staranność w cieniowaniu i ujęciu charakteru poszczególnych śpiewów, jako też i dbałość o wyraźną wymowę. Rzecz najtrudniejsza w takich chórach — czystość intonacji, nie jest jeszcze tak zupełnie pewną, aby była w każdej chwili bez zarzutu, ale te małe niedokładności były tylko przemijające. Ze względu na wielkie znaczenie kulturalne i społeczne takiej działalności pana Kalinowskiego i jego współpracowników, trzeba się cieszyć z wyników ich starań i życzyć jaknajszerszego rozwoju zapoczątkowanej przez nich instytucji.

Bardzo sympatycznym głosem, z werwą i umiejętnością ponad zwykłą miarę amatorską były wykonane śpiewy z towarzyszeniem fortepjanu przez jednego z tenorzystów chóru p. Kalinowskiego.

Wielkiem powodzeniem u publiczności nagrodzone były produkcje fortepjanowe; powinien był tylko młody wykonawca okazać więcej szacunku dla sztuki i nie zmieniać dowolnie figury akompanjamentu, nie dodawać niepotrzebnych oktaw w melodji i nie odstępować od ogólnego charakteru tak pięknej i doskonale napisanej kompozycji, jak słynny Romans Rubinsteina, tak każdemu miłośnikowi muzyki znanej i powszechnie wysoko cenionej.

—*cz.*

## ŻYCIE WOJSKOWE.

### Kultura w wojsku.

Jak się dowiadujemy, władze wojskowe poleciły dowódcom wszystkich stopni, by bezwzględnie ścigali i karcili tych, którzy, używając przekleństw karczemnych, znieważają honor i mundur żołnierski.

## OFIARY

**Na fundusz inwalidów im. generała Żeligowskiego.**

Związek pracowników miejskich m. Wilna — mk. 10.000.

# Intrygi niemieckie a opinja francuska.

W paryskim *L'Eclair* zamieszcza znany publicysta p. Emil Buse następujące uwagi o obecnej polityce Niemiec wobec Polski i o stanowisku, jakie wobec niej musi zająć Francja: „Nie mówi się obecnie już o Górnym Śląsku. Zwycięska Francja wyczekuje z rezygnacją, co orzekną neutralni o losie Polski, a częściowo i o jej losie własnym. Niemcy wszakże wyzyskują tę sposobność. Intrygują w Genewie i gdzieindziej przeciw Polakom, usiłując ich zarazem skusić świetnemi obietnicami: Wiecie dobrze, mówią oni właściwie, że nie możecie niczego spodziewać się od sprzymierzonych. Przyjdźcie do nas, a my potrafimy wam dać odszkodowanie. Oficjalni ajenci Rzeszy zawiadomili rząd polski, że o ileby przyjął propozycję angielską co do podziału Śląska, otrzymałby 500 miljonów marek w złocie i sumy potrzebne na rozwój swych przedsiębiorstw. Jeśliby zaś chciał robić jakieś przedsięwzięcia na Ukrainie, dobry p. Wirth nie odmówiłby jej swego republikańskiego poparcia...

Rząd polski jest lojalnym i zawiadomił Quai d'Orsay o poczynionych mu propozycjach. Niemcy mimo to nie tracili nadziei. Otrzymają siłą to, czego nie mogli dostać po dobroci. Między 2 a 10 września odbyła się w Lubece konferencja (Die Nordische Woche) dla wynalezienia środków połączenia Niemiec z Rosją z pominięciem Polski.

Zamiast transyta przez Polskę podstawiłoby się transyto przez kraje bałtyckie i rząd warszawski musiałby albo przyjąć propozycje niemieckie albo zniknąć. W Lubece zebrali się reprezentanci państw skandynawskich, Holandji i państw bałtyckich, łącznie z Litwą. Hugo Stinnes nie zadowolił się posiadaniem wśród organizatorów Nordische Woche jednego ze swych agentów, lecz przybył osobiście, a pewien profesor z Helsingforsu Selaciac, który od dłuższego czasu głosi stworzenie aljansu bałtyckiego pod protektoratem Niemiec, zjawił się przy nim.

Konferencja zadecydowała, że nić komunikacyjna rzeczna i lądowa w Estonji i Łotwie będzie znacznie rozwiniętą, a porty w Rydze i Rewlu powiększone. Nowa konferencja w tej kwestji ma się odbyć w najbliższym czasie dla zaciągnięcia zdania delegacji sowietów. Sporo już upłynęło czasu od chwili, kiedy ogłosiliśmy plan Stinnesa. Sądząc, że zniweczy nasze zwycięstwo, chce wyzyskać Rosję opanowując jej krańce.

Konferencja w Lubece precyzuje ten plan. Posiadałaby ona jeszcze większą doniosłość niż ta, którą my do niej przywiązujemy, jeśliby się okazało prawdą to, co niektórzy twierdzą, że asystowali jej delegaci pewnej grupy finansowej anglo-amerykańskiej, zostającej od dłuższego czasu w relacjach ze Stinnesem. Czyż pozwolimy więc odosobnić Polskę i będziemy popierali zbliżenie Łotwy i Litwy, którą Niemcy uważają za kamień węgielny dla polityki swej na wschodzie Europy? Kwestja jest otwartą. Jasnem zaś jest, że odpowiedź na nią będzie zależna w dużym stopniu od stanowiska naszego rządu w dyskusji, do której da sposobność podział Górnego Śląska. Jeśli opuścimy Polskę, tryumf Stinnesa i jego pangiermanistów jest zapewniony.

Słuszne te uwagi francuskiego publicysty nabierają tem większego znaczenia, że zjawiają się w chwili, gdy rząd francuski, przyznajmy otwarcie, dla opinji polskiej niespodziewanie, wystąpił z żądaniem przyjęcia drugiego projektu Hymansa, który nie jest niczem innem jak utorowaniem tej właśnie drogi dla Niemiec, o której mówi p. Buse. W związku z jego uwagami nasuwa się wszakże jeszcze jedno spostrzeżenie. Przed paru dniami p. Rabski na łamach *„Kurjera Warszawskiego"*, podając z wielce tajemniczą miną wiadomości o owej propozycji niemieckiej, skorzystał z tego natychmiast, by nasiać podejrzeń o germanofilstwo, prawie zdradę i uderzyć oczywiście na Belweder. Nie wchodzimy tu w to, co z owych pogłosek o propozycji niemieckiej jest prawdą. Widzimy jednak, że we Francji nie zrobiły one wcale wrażenia, a trzeźwa opinja francuska, wiedząca o nich wcześniej od p. Rabskiego (p. Buse pisze o tem już 1 października), uznała stanowisko polskie za zupełnie lojalne. Czyż koniecznie obcy muszą nas uczyć przyzwoitości? (Czas.)

# Po zamachu na Naczelnika Państwa.

### Oburzenie internowanych oficerów-kozaków armji ukraińskiej.

WARSZAWA. (Pat.). Adjutantura Generalna otrzymała, za pośrednictwem dowództwa obozów internowanych w Kaliszu, następującą depeszę: oficerowie-kozacy byłej armji ukraińskiej, internowani w obozie, głęboko są oburzeni zamachem na Marszałka Piłsudskiego i proszą go o przyjęcie zapewnienia szczerej sympatji dla narodu polskiego i dla Naczelnika.

# Skazanie posłów komunistycznych w Gdańsku na rok twierdzy.

GDAŃSK. W 7-ym dniu rozpraw w procesie przeciwko komunistycznym posłom do parlamentu gdańskiego Rahmowi i Schimmerowi wydano następujący wyrok: przysięgli uznają obudwu oskarżonych za winnych przestępstwa na zasadzie paragrafu 105 kodeksu karnego, przyznając im okoliczności łagodzące. Na podstawie tego orzeczenia prokurator wniósł o skazanie oskarżonych na 2 lata twierdzy. Sąd wydał wyrok, skazujący obu posłów na 1 rok twierdzy, z zaliczeniem czasu przebytego w areszcie śledczym. Rozkaz aresztowania został unieważniony, tak że obaj oskarżeni znajdują się na wolnej stopie i odbędą karę według własnego uznania. Po wydaniu wyroku przyjaciele polityczni obu oskarżonych wręczyli im kwiaty i winszowali.

——

# Walczmy z wyzyskiem!!!

# O Górny Śląsk.

## Komisja międzynarodowa dla rozwoju ekonomicznego.

### Rozdział Śląska absolutnie pewny.

GENEWA, (Pat.) Szwajcarska agencja dowiaduje się, że Rada Czterech zajmowała się sprawą Komisji Międzynarodowej, mającej na celu zapewnienia na czas przejściowy w najbliższych latach rozwoju ekonomicznego i porządku w okręgu przemysłowym G. Śląska, podział którego pomiędzy Polską a Niemcami absolutnie jest pewny. Oba państwa weszłyby niezwłocznie w posiadanie terytorjum. Komisja odgrywałaby rolę organu łącznikowego między terytorjami złączonemi pod względem ekonomicznym.

### We środę 12 b. m. miała zapaść decyzja Rady Najwyższej.

WIEDEŃ, (Pat.). „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z Genewy, że ogłoszenie decyzji Rady Najwyższej odroczone zostało do środy 12 b. m.

——

### Kanclerz Niemiec grozi ustąpieniem, w razie niepomyślnej decyzji.

WIEDEŃ, 10-X. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że Wirth w razie niepomyślnej decyzji w sprawie G. Śląska ma ustąpić wraz z całym gabinetem. Według informacyj tego dziennika, rozstrzygnięcie ma być pomyślne dla Niemiec. Między Anglją a Francją miało przyjść do zbliżenia w sprawie Górnego Śląska.

### Nieporozumienia w łonie Ligi Narodów.

BERLIN, 10-X. Ogólną sytuację budzi tu wiadomość o proteście londyńskim przeciwko projektowi Rady Ligi, na skutek czego jeden z nieuropejskich członków Rady Ligi zagrozić miał wystąpieniem z Rady. Przypuszczają, że chodzi tu o Chiny.

## Gorączkowa działalność Niemców.

### Pragną wywrzeć nacisk na Ligę Narodów.

GENEWA, (Pat.) Niemcy, pragnąc wywrzeć nacisk na Ligę Narodów, rozwinęli w Genewie gorączkową działalność. Przybył w ubiegłym tygodniu szereg osobistości: przewodniczący Związku właścicieli hut i kopalni na Śląsku, przedstawicielstwo Związku górników niemieckich, trzech posłów Reichstagu i jeden poseł z Pruskiego Landtagu.

——

### Prasa paryska o G. Śląsku

PARYŻ, (Pat.) Sprawa G. Śląska zajmuje dużo miejsca na łamach tutejszych dzienników, chociaż zachowana jest największa dyskrecja w sprawie raportów Rady Ligi Narodów. Korespondent „Petit Journal'a" dowiaduje się, że linja graniczna, którą wyznaczy Rada, będzie przechodziła na wschód od Bytomia i Huty Królewskiej.

## Gwałty Niemców.

### Aresztowanie delegacji harcerzy polskich.

BYTOM, (Pat.) Niemiecka policja plebiscytowa aresztowała delegację harcerzy polskich.

## O przyłączenie do Polski.

### Protest przeciw złączeniu z Niemcami.

BYTOM, (Pat.) Zarządy gmin powiatu Zabrskiego wystosowały do Ligi protest, żądając przyłączenia do Polski i protestując przeciwko przyłączeniu terenów, objętych linją Korfantego do Niemiec.

### Prof. Askenazy pełen zaufania do wyroku Ligi Narodów.

Askenazy oświadczył temuż korespondentowi: oczekuję z pełnem zaufaniem wyroku Ligi Narodów. Jestem przekonany, że Rada, w której zasiadają Bourgeois i Balfour, nie może wydać wyroku innego, jak tylko sprawiedliwy. Wobec faktu, że w wielu dziennikach pojawiły się pogłoski, krążące w Berlinie, jakoby Abernon sprzeciwił się rozwiązaniu polskiemu sprawy górnośląskiej i jakoby miał zawiadomić Balfoura o swym punkcie widzenia „Petit Parisien" oświadcza, że należy pogłoski te traktować z rezerwą. Zauważa również, że ani w Paryżu, ani w Genewie nie zostały one potwierdzone.

# Mowa Brianda.

## Zapewnienie braterskich uczuć dla narodów sprzymierzonych.

PARYŻ. (Pat) Briand w przemówieniu, wygłoszonem w St. Nazair, omawiając solidarność państw sprzymierzonych powiedział: Stwierdzam uroczyście w imieniu rządu, że uczuć braterskich dla narodów sprzymierzonych Francja żywić nie przestanie nawet w chwilach najpoważniejszej różnicy zdań.

——

# Wrażenie w prasie francuskiej.

### Szczęśliwe wyniki polityki Brianda.

PARYŻ. (Pat.) Prasa wyraża się z wielkiem uznaniem o mowie Brianda wygłoszonej w St. Nazair, podkreślając szczęśliwe wyniki polityki Brianda. Wyraża również uznanie Briandowi za oświadczenie, że rozbrojenie Niemiec winno poprzedzić zniesienie sankcyj wojskowych i że sojusz sprzymierzonych pozostanie niezachwiany.

# Nowa prowokacja Niemców.

## Rzekoma odezwa byłych powstańców śląskich.

Dzienniki niemieckie podają, że związek byłych powstańców polskich na Śląsku, który przeniósł swą siedzibę z Bytomia do Opola, wydał rzekomo następującą odezwę:

„My powstańcy śląscy walczyliśmy i krew oddaliśmy za nasz kraj. Ciągnęliśmy w bój, by wolność dla naszej śląskiej ojczyzny zdobyć! Polska chciała nam dopomódz. Nie dosięgnęliśmy celu! Nadziejel zawiodły! Warszawski i galicyjski Polak okazał się nie przyjacielem i sprzymierzeńcem, lecz żądnym mienia i panowania przybyszem.

Jesteśmy oszukani! Po powstaniu przybyliśmy do Polski i poznawaliśmy coraz bardziej, że szczęście Śląska nie może być związane z tym krajem.

Musieliśmy dojść do druzgotającego przekonania, że połączenie naszego Górno-śląskiego kraju z Warszawą jest równoznaczne z ruiną naszej ukochanej ojczyzny.

Polak z Kongresówki nie jest naszym bratem: stoi jak obcy przed nami.

My, uczestnicy powstania odczuliśmy to na własnej skórze. Gdzież była wdzięczność Warszawy? Ani żołdu, ani prowjantu, złe obejście się i bicie miast nagrody, to wszystko nakłoniło nas do samoobrony, a odpowiedzią na nią był ogień karabinów maszynowych. Z zimną krwią mordują Polacy naszych braci (III). Jeszcze dziś siedzi niejeden ślązak więziony w cytadeli poznańskiej; a my znosimy jeszcze Polaków z Kongresówki u siebie.

Jeszcze Warszawa nie jest pewna Śląska, ale na najważniejszych stanowiskach siedzą u nas ludzie z Warszawy, Krakowa i Poznania, którzy swym bezczelnem i bezwstydnem zachowaniem, szczególnie wobec naszych śląskich sióstr i nam obrzydli.

Chcemy precz od Warszawy (los von Warschau).

Precz z Palakami kongresowymi ze Śląska! To jest żądanie 8,000 śląsko-polskich powstańców"!

Podpisana jest odezwa przez przewodniczącego byłych polskich powstańców, byłego oficera powstańców

Franciszka Merika(III).

Komentarze, zdaje się, zbyteczne: robota prowokatorów niemieckich jast jasna i widoczna.

*L. S.*

—

# Wysiedlenie Żydów z Łotwy.

**Poddaństwo otrzymują tylko, ci którzy 20 lat mieszkają w Łotwie.**

RYGA, (Pat.) W Konstytuancie łotewskiej trwa walka w sprawie wysiedlenia Żydów z granic Łotwy. Wielkie wzburzenie panuje wśród Żydów z powodu uchwalonego prawa o poddaństwie, które przyznano tym tylko Żydom, którzy dwadzieścia lat mieszkają na terytorjum dzisiejszej Łotwy.

——

# Przed umową handlową

## Polski z Czechami.

Według informacji „Przeglądu Wieczornego", 11 października zwołane było w sali posiedzeń ministerjum przemysłu i handlu plenarne posiedzenie delegacyj polsko-czechosłowackich dla omówienia całokształtu projektu umowy handlowej.

**Ogłaszajcie się w przewodniku.**

# Obrady Sejmu Walnego.

## Dążenie rządu do uzdrowienia skarbu.

**Ręka niemiecka w obniżaniu marki polskiej.**

WARSZAWA, (Pat). (Posiedzenie Sejmu). Izba przystąpiła do rozpraw nad trzema ustawami finansowemi oraz exposé Ministra Skarbu. Poseł Osiecki oświadcza imieniem P. S. L., że stronnictwo jego będzie popierało dążenia rządu, zmierzającego do uzdrowienia skarbu. Poseł Ciąbiński zapewnia, że Związek Ludowo-Narodowy będzie popierał usiłowania ministra, zmierzając do sanacji finansowej. Imieniem Centrum Narodowego ks. Adamski stwierdza, iż program Ministra godzi się z postulatami jego klubu. W sprawie nowej emisji mówca stwierdza, że należy Ministrowi pozwolić na nią, ponieważ przedkłada pozytywny program sanacji stanu finansowego kraju. Co do spadku marki polskiej poważną rolę odegrała tu ręka niemiecka wobec zbliżającego się rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej. Poseł Wojdaliński imieniem N. Z. L. stwierdza: program Ministra Skarbu pokrywa się z polityką i programem naszego stronnictwa. Poseł podkreśla dalej konieczność zdobycia zaufania zagranicy przez odpowiednią politykę wewnętrzną i zagraniczną. Poseł Diamand zaznacza, że Minister niesłusznie wini Sejm za wszystko zło, podczas gdy prawdziwie winę ponosi rząd.

# Stanowisko P. P. S.

**Ustawa o daninie: przymus oddania państwu złota i obcych walorów.**

Walny hadel, który chce wprowadzić Minister, jest przyczyną drożyzny, pragnąc stabilizacji waluty, musimy stanąć do walki z drożyzną. Podstawą sanacji jest ustawa o daninie, przyczem mała danina jest bezwartościową, należy wpolć społeczeństwu przekonanie, że oddając choćby trzydzieści lub czterdzieście procent majątku, zdobywa stałą wartość dla pozostałego majątku, należy wydać ustawę o przymusie oddania państwu przez obywateli złota i obcych walorów. Ustawa o ośmiugodzinnym dniu pracy to Magna Charta proletarjatu kategorycznie przeciwko powiększeniu dnia pracy. Ponieważ projekt sanacji finansów obejmuje zbyt wiele gałęzi życia, należy odesłać go nie do jednej komisji, która kaleczyć będzie poszczególne artykuły, lecz przydzielić go trzeba kompetentnym komisjom. Obrady zostały przerwane, następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

——

# Obrady Rady Ministrów.

## Sprawa pomocy dla funkcjonarjuszy państwowych.

**Rozwiązanie komitetu demobilizacyjnego.**

WARSZAWA, (Pat.). Rada Ministrów przeprowadziła dyskusję nad sprawą zwalczania lichwy i uchwaliła rozwiązanie komitetu demobilizacyjnego, oraz redukcję na placówce dyplomatycznej w Wiedniu. Równocześnie zniesiono delegaturę Ministerstwa Skarbu w Wiedniu. Następnie obradowano nad sprawą pomocy dla funkcjonarjuszów państwowych i załatwiono szereg spraw administracyjnych.

---

MAURYCY LEBLANC.

# Małżeństwo Arseniusza Lupin

3)

— Stara się wyprowadzić pana z równowagi i skłonić do jakiegoś czynu, któregoby pan później żałował.

— Pan Arseniusz Lupin nie przypuszcza chyba, że mu zaofiaruję rękę mej córki.

— Nie, ale przypuszcza, że popełni pan jakąś... jakby to nazwać?... niezręczność.

— Jaką?

— No, tę, o którą mu chodzi.

— Jakiż więc z tego wniosek, panie prefekcie?

— Proszę wrócić do domu, panie hrabio, albo jeżeli to wszystko zbyt pana drażni, proszę wyjechać na wieś i przeczekać wszystko spokojnie.

Ta rozmowa jeszcze więcej przeraziła hrabiego. Lupin wydawał mu się jakąś straszliwą osobistością, rozporządzającą szatańskiemi środkami, którego wspólnicy operowali na obu półkulach. Należało mieć się na baczności.

Życie stało się nie do zniesienia.

Hrabia stał się milczący i ponury, przestał przyjmować starych przyjaciół, nawet trzech konkurentów Anieli, kuzynów: Mussy, d'Emboise i Coarches, którzy dotąd co tydzień składali mu wizyty.

Bez żadnej określonej przyczyny wypędził portjera i stangreta. Nie śmiał jednak przyjąć nowych, obawiał się bowiem, że może trafić na figury podstawione przez Arseniusza Lupin. Hjacynt więc, stary lokaj, do którego miał pełne zaufanie, ponieważ służył u niego od czterdziestu lat, musiał zajmować się obsługą hrabiego i stajnią równocześnie.

— Doprawdy, ojcze, mówiła Aniela, usiłując przemówić mu do rozumu, nie rozumiem, czego się tak obawiasz. Przecież nic na świecie nie może mnie zmusić do tego śmiesznego małżeństwa.

— Do lichał tego przecież się nie obowiam.

— A więc czego?

— Alboż ja wiemi Porwania, włamania, napadu! To jest jasne, że ten nędznik przygotowuje coś podobnego i że otoczeni jesteśmy szpiegami.

Pewnego popołudnia przyniesiono mu dziennik, w którym następujący artykuł był podkreślony czerwonym ołówkiem:

„Dziś wieczorem nastąpi podpisanie intercyzy w pałacu Sarzeau-Wendome. Będzie to poufne zebranie i tylko nieliczne kółko uprzywilejowanych przyjaciół będzie miało możność złożenia powinszowań szczęśliwym narzeczonym. Przyszłym świadkom ślubu panny de Sarzeau-Wendome, księciu de la Rochefoucauld i hrabiemu de Charles, Arseniusz Lupin przedstawi ze swej strony również znane osobistości: pana prefekta policji i pana dyrektora więzienia de la Sante".

Tego już było zadużo!

W dziesięć minut potem Hjacynt nadał trzy depesze. O godzinie czwartej hrabia przyjął w obecności Anieli trzech kuzynów: Pawła de Mussy, dużego, ciężkiego i przedziwnie bladego jegomościa; Jacka d'Emboise, szczupłego, czerwonego i nieśmiałego; Anatola de Caorches, małego, chudego i chorowitego. Wszyscy trzej byli starymi kawalerami, pospolitymi i nudnymi. Zebranie to trwało niezmiernie krótko. Hrabia przygotował cały plan kampanji, kampanji obronnej i pierwszą jej część przedstawił zebranym w kategorycznych słowach.

— Aniela i ja wyjeżdżamy tej nocy z Paryża do dóbr naszych w Bretanji. Liczę, że wy trzej, moi siostrzeńcy, będziecie z nami współdziałać. Ty, d'Emboise przyjedziesz po nas twoim samochodem, ty, Mussy, wraz ze starym Hjacyntem, zajmiesz się rzeczami, ty Coarches będziesz na stacji i weźmiesz sleepingi do Wannes, na pociąg odchodzący o dziesiątej czterdzieści. Zrozumiano?.

Reszta dnia minęła bez żadnych przygód. By przedwcześnie nie rozgłaszać o wyjeździe, hrabia dopiero po obiedzie kazał Hjacyntowi zapakować kufer i walizę. Hjacynt i panna służąca Anieli mieli państwu towarzyszyć.

O dziewiątej cała służba, na wyraźny rozkaz hrabiego, udała się na spoczynek. Dziesięć minut przed dziesiątą, hrabia, który właśnie kończył ostatnie przygotowanie, posłyszał trąbkę automobilową. Odźwierny otwarł bramę wjazdową. Hrabia przez okno poznał samochód Jacka d'Emboise.

— Powiedz mu, że zaraz schodzę, powiedział do Hjacynta i uprzedź panienkę.

Po paru minutach, ponieważ Hjacynt nie wracał, wyszedł z pokoju. Ale na schodach napadło go dwóch zamaskowanych mężczyzn, związało, zakneblowało usta, nim zdołał krzyknąć, a jeden z nich rzekł po cichu.

— To pierwsze ostrzeżenie, panie hrabiol Jeżeli będziesz usiłował opuścić Paryż i odmówisz mi swego zezwolenia — rzecz stanie się poważniejsza.

Ten sam osobnik powiedział do swego towarzysza.

— Pilnuj go, ja się zajmę panną.

W tym samym czasie dwaj inni wspólnicy załatwili się z panną służącą. Aniela też związana, leżała zemdlona na fotelu w swoim buduarze. (C. d. n.)

# Sprawy gospodarcze

## Zwrot sum pieniężnych, zabranych przez okupantów.

Komisja Rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym (Warszawa, Jasna 8), niniejszem podaje do wiadomości zarządów wszelkich instytucyj i przedsiębiorstw (fabryk, zakładów przemysłowych i handlowych, banków, majątków ziemskich) i organizacyj na terytorjum b. zaboru rosyjskiego, które w czasie okupacji niemieckiej znajdowały się pod zarządem przymusowym, że na zasadzie postanowienia międzysojuszniczej Komisji odszkodowań:

1) Właścicielom wspomnianych zakładów przysługuje prawo żądania zwrotu ich sum pieniężnych i walorów zabranych, zajętych lub zasekwestrowanych przez b. okupantów niemieckich, czy to bezpośrednio, czy z rachunków bankowych, czy też ściągniętych jako ich wierzytelności od osób trzecich, czy wreszcie powierzonych okupantom z jakiegokolwiek tytułu. Sumy te i walory rząd niemiecki ma zwrócić poszczególnie w tej samej walucie, względnie w tych samych papierach, w których zostały zabrane i z procentami, o ile po zabraniu ich przyniosły one procent, względnie z zabranemi kuponami.

2) Prawo to nie rozciąga się na te z powyższych objektów, co do których rząd niemiecki udowodni, że zostały one użyte w interesie właściciela, a mianowicie: a) na prawidłową zapłatę (w myśl odpowiedniej umowy) jego długu istniejącego już w chwili zajęcia lub zasekwestrowania, lub b) na wydatki, związane z zaspokojeniem wierzytelności samego właściciela.

3) Wspomnianym osobom poszkodowanym przysługuje prawo zrzeczenia się zasad rewindykacyj wspomnianych w punkcie 1, przez zadeklarowanie, iż uznają one ważność zarządu przymusowego; w tym wypadku żądania ich winny ograniczyć się do sprawdzenia i rozpatrzenia rachunków zarządu przymusowego i zażądania zwrotu nieuregulowanego salda.

Przyjęcie tej ostatniej zasady winno być zadeklarowane najpóźniej do 1 listopada 1921 roku i w braku takiej deklaracji będą stosowane zasady, wyłuszczone w punktach 1 i 2.

4) Stosownie do powyższego, odnośni poszkodowani winni zgłosić do Komisji Rewindykacyjnej w Warszawie do dnia 1 listopada r. b. odpowiednie deklaracje, zawierające następujące dane 1) imię, nazwisko, adres i przynależność państwowa poszkodowanego oraz nazwa i adres jego przedsiębiorstwa; 2) imię, nazwisko i charakter służbowy zarządcy przymusowego (o ile możliwe jego obecny adres); 3) akt prawny, ustanawiający zarząd przymusowy (organ, który akt wydał, jego data, numer i ewentualnie treść); 4) czas trwania zarządu przymusowego i powód jego ustania; 5) czy poszkodowany akceptuje w zasadzie działalność zarządu przymusowego, czy nie uznaje jego 6) jaki był stan kasy i portfelu w dniu objęcia zarządu przez zarządcę przymusowego; 7) stan kasy i portfelu w dniu ustania zarządu przymusowego; 8) wykaz wydatków i wypłat, poczynionych przez zarząd przymusowy w interesie poszkodowanych (p. 2), względnie legalnych (p. 3), ze wskazaniem ich daty, pozycji księgowej, przeznaczenia, odbiorcy, wysokości i rodzaju środków płatniczych; 9) wykaz wpływów, przejętych przez zarząd przymusowy ze wskazaniem ich daty, pozycji księgowej, charakteru, źródła, wysokości i rodzaju środków płatniczych; 10) saldo pretensji poszkodowanego w wypadku akceptacji zarządu przymusowego (p. 5) wykaz pretensyj: w wypadku nieuznania zarządu (p. j. w.) — w poszczególnych pozycjach; 11) uwagi (gdzie zebrane objekty znajdują się obecnie i w ciągu jakiego czasu po zabraniu i w jakiej wysokości przyniosły procent okupantom).

Na specjalne żądanie Komisji Rewindykacyjnej winny być jej niezwłocznie nadesłane uwierzytelnione odpisy dokumentów i dowodów buchalteryjnych i kasowych; odpisy te mogą być uwierzytelniane w Biurze Komisji w razie jednoczesnego okazania oryginałów.

## Handel.

### Ceny wytyczne w handlu kolonjalnym w Warszawie.

Stowarzyszenie Kupców Polskich na okres 2 tygodniowy, od 11 do 25 b. m. ceny wytyczne artykułów, sprzedawanych w sklepach kolonjalnych, ustaliło jak następuje:

Herbata I gat. funt 880 mk. p., II gat. — 800 mk. Kawa I gat. funt 700 mk., II gat. — 600 mk. Kawa zbożowa luzem funt 72 mk. Kakao funt 440 mk. Cykorja funt 160 mk. Śledzie zwyczajne sztuka 18 mk., śledzie holenderskie sztuka 35 mk. Ocet stołowy litr 50 mk., ocet do marynat litr 100 mk. Marmelada funt 200 mk., marmelada — 250 mk. Groch „Victorja" funt 90 mk., zielony — 80 mk., polny — 70 mk. Fasola biała funt 100 mk., fasola kolorowa — 80 mk., fasola rumuńska—60 mk. Kasza pęczek funt 90 mk., jęczmienna — 90 mk., orkiszowa — 100 mk., drobna — 100 mk., krakowska — 120 mk., gryczana — 95 mk., perłowa — 125 mk., Herkulo (płatki owsiane) — 130 mk., manna—140 mk. Zapałki pudełko 15 mk.

## Z wydawnictw technicznych.

**Mechanik — Specjalny zeszyt cieplny.** — Warszawa, Październik.

Na treść tego wyjątkowo uposażonego numeru składają się artykuły: M. H n, Źródła i formy energji materjalnej. — B. Rzeszotarski, Bilans produkcji i konsumcji węgla w 1920 r. — J. Harabaszewski, O paliwie. — K. Nowicki, O wyborze kotła parowego i o kotłowni przemysłowej. — Opalanie pyłem węglowym. — R. Biedrzycki. O wyzyskaniu ciepła w silnikach parowych. — O korzyści stosowania pary przegrzanej w maszynach parowych. — B. Rzeszotarski, O wskaźcu(indykatorze)— Prof. S. Biedrzycki. O lokomobilach rolniczych — J. Kunstetter, o silnikach spalinowych R. Biedrzycki i Cybulski — O wyzyskaniu ciepła w instalacjach cieplnych. Prof. K. Smoleński, — O gospodarce cieplnej cukrowni.

Liczne wykresy i ryciny uzupełniają obfitą treść tego zeszytu, który stanowi owoc zbiorowy pracy pierwszorzędnych specjalistów i jako taki stanowi trwały dorobek na polu popularyzacji tej gałęzi wiedzy technicznej, jakiej jest poświęcony.

# Współdzielnie mieszkaniowe.

### Rząd przekazuje sprawy budownictwa mieszkań kooperatywom.

Rozpoczęte przez Polskie Ministerjum robót publicznych w wielu punktach miasta i przedmieść, budowy domków i mieszkań urzędniczych zostały obecnie w znacznym stopniu przekazane prywatnym współdzielniom mieszkaniowym.

Współdzielnie te będą musiały kontynuować rozpoczętą przez rząd pracę i pójść w wytkniętym przezeń kierunku, t. j. całkowicie zarzucić system budowania „koszar czynszowych" i wykańczać jedno lub najwyżej dwumieszkaniowe lokale. Domki te (niektóre już wykończone) wyłączają sąsiedztwo „nad" i „pod" i robią lokatora całkowitym właścicielem mieszkania, które tworzy samodzielną jednostkę hipoteczną.

Tak np. „Pierwsze towarzystwo budowy własnych mieszkań" uzyskało uchwałą sejmową prawo nabycia od skarbu placów, położonych między Cytadelą i Marymontem. Obok tego placu na Żoliborzu rząd buduje cały kompleks domów, tworzących razem około 200 mieszkań, z których część jest już wykończona. Otóż z owych 200 mieszkań rząd dał około 100 niewykończonych i rozpoczętych owemu towarzystwu. Domy te w przyszłym roku będą mogły być wykończone i oddane do użytku członkom tej kooperatywy.

Podobnież oddano prywatnemu konsorcjum mieszkaniowemu plac rządowy, położony między stacją filtrów i szosą grójecką.

Grupą domów, budowanych na Mokotowie dla urzędników Minist. robót publicznych, przez firmę Sliwiński i Uderski, przekazano robotniczej spółce budowlanej pod firmą „Blok".

Tuż obok tej kolonji („Staszica") powstaje cała serja domków drewnianych, które wzbudzały sensację na „Targach Wschodnich"; postawić bowiem można taki domek 3 lub 4 pokojowy w ciągu 36 do 48 godzin, przyczem otrzymuje się lokal dość obszerny, wygodny, ciepły i elegancki. Domki te—fornierowane—nie są zbyt zapalne, gdyż fornier wewnętrzny pokryty jest kazeiną.

Dom kooperatywy profesorów uniwersytetu warszawskiego (na Bugaju) jest już ukończony i niebawem około 30 mieszkań 2, 3 i 4 pokojowych zostanie oddanych do użytku zrzeszonych profesorów.

Podobną współdzielnię zawiązali obecnie profesorowie politechniki warszawskiej i otrzymali na ten cel plac wzdłuż ulic Rozbrat i Myśliwieckiej.

Prócz wyżej wymienionych, istnieją jeszcze kooperatywy, bądźto urzędnicze, bądź prywatne na Pradze (przy ul. Stalowej), na Górnej (wzdłuż ogrodu sejmowego) i inne, mające dopiero place i zaczynające budowę z wiosną roku przyszłego.

Niestety pomoc rządu ze zrozumiałych względów słabnie, skutkiem czego wiele domów nie będzie mogło być przed zimą pokryte, co grozi grzybem, zapuszczeniem wilgoci i wogóle bardzo poważnemi stratami.

# Nowe rozporządzenie w sprawie wydawania paszportów zagranicznych.

P. minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, zmieniające nieco dotychczasowy tryb wydawania paszportów zagranicznych. Mianowicie obywatele polscy, zamieszkali w Warszawie, powinni dołączyć, począwszy od dnia 15 bm., do podania, prócz wymaganych zaświadczeń urzędu skarbowego i powiatowej komendy uzupełnień, także i t. zw. świadectwo kwalifikacyjne, zastępujące wymaganą dotychczas deklarację paszportową, zaświadczoną przez poręczyciela, rządcę domu i komisarjat policji państwowej.

Wspomniane świadectwo kwalifikacyjne otrzymuje się w komisarjacie politycznym, w którego obrębie petent zamieszkuje. Dołącza się przytem jedną fotografję dokładną, bez nakrycia głowy, wymiaru 6 × 7 centymetrów. Przy wyrabianiu świadectwa kwalifikacyjnego należy przedstawić dowody, stwierdzające przynależność państwową polską petenta. Opłata za świadectwo kwalifikacyjne wynosi 10 mk., niezależnie od opłaty stemplowej.

W związku z tem, dzisiejszy „Dziennik Komisarjatu rządu" ogłasza, że dla otrzymania paszportu zagranicznego, petent winien obecnie złożyć w biurze paszportów zagranicznych komisarjatu rządu (pokój Nr. 2) podanie (schemat do nabycia w pokoju Nr. 1), opłacone stemplem i do podania dołączyć: 1) świadectwo kwalifikacyjne; 2) jedną fotografję; 3) zaświadczenie urzędu skarbowego (Nalewki 2) o opłacaniu podatków i opłat skarbowych.

Wszyscy mężczyźni, urodzeni w latach 1881—1903, winni dołączyć do podania, prócz tych dokumentów, zaświadczenie właściwego P. K. U. Od emigrantów wymagana jest nadto deklaracja, poświadczona przez urząd emigracyjny (Królewska 26). („Przegl. Wiecz.").

# Odłożony wyjazd posła Filipowicza do Moskwy.

## Termin wyjazdu nieokreślony.

Poseł i minister pełnomocny Rzeczypospolitej przy rządzie sowieckim, p. Tytus Filipowicz miał 11 b. m. wyjechać do Moskwy.

Jednakże powrót w ostatniej chwili uległ zwłoce i dotychczas nie określono jeszcze nowego terminu wyjazdu.

KSIĘGARNIA
„LEKTOR"
Ś-to JERSKA 4.
Kupuje i przyjmuje w komis rozmaite artystyczne i naukowe wydawnictwa we wszelkich językach.

*Przyjaciół naszych prosimy o nadsyłanie nam korespondencyj z życia prowincji.*

**Czytajcie „Polskę Zbrojną”**

Pojedyńcze egzemplarze po cenie mk. **20** nabywać można w Administracji „Słowa Wileńskiego” **Mickiewicza 4.**

# Walka z chorobami wenerycznemi.

## Nowa ustawa o pociąganiu do odpowiedzialności szerzących te choroby.

Walką z chorobami wenerycznemi i nadzorem nad prostytucją zajmuje się w Ministerstwie zdrowia specjalny referat wydziału chorób społecznych.

— Interesuje się on prostytucją przedewszystkiem, jako źródłem, mogącem szerzyć zarazę. Jeżeli już nierządu nie da się uniceństwić, to idzie o stworzenie typu takiej prostytutki, która sama dbałaby o swe zdrowie.

— W porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych opracował referat III ustawę, wprowadzającą w tej dziedzinie wiele poważnych zmian. I tak np. nadzór nad nierządem spoczywać będzie w ręku komisji, na czele której stoi lekarz, z członkami jej są dwaj przedstawiciele władz administracyjnych (starostwa lub policji) i dwaj członkowie (lub członkinie) instytucyj społecznych, mających za zadanie walkę z nierządem.

— Komisje te będą potworzone w miastach powiatowych i one tylko będą mogły decydować, kogo należy zaliczyć do kategorji prostytutek zawodowych i w związku z tem pociągnąć do stałych oględzin lekarskich.

— Funkcjonarjusze sanitarno-obyczajowi i policyjni będą pozbawieni prawa decydowania w powyższych kwestjach. Będą oni obowiązani tylko — w razie potrzeby — podawać nazwiska podejrzanych o nierząd osób do wiadomości wspomnianej komisji i ona tylko może stanowić o losie tych osób i żądać ich stawienia się.

— Policja służyć będzie tylko do wykonywania nadzoru lekarzy i zostanie całkowicie poddana ich kierownictwu. — Oczywiście mowa tu tylko o sanitarnej stronie, bo pod innym względem prostytutka, jak i wszyscy, będzie i nadal podlegać ogólnym prawom i przepisom o porządku publicznym.

— Domy publiczne będą nadal zakazane, przyczem ustawa ta rozciągać się będzie na całe państwo. Zamykane będą również i ścigane przez prawo wszelkie „domy schadzek” i t. p. zakłady, utrzymujące się z rajfurstwa.

Przygotowano również i przed 8 miesiącami złożono „do laski marszałkowskiej” ustawę o zwalczaniu chorób wenerycznych, pociągającą do odpowiedzialności wszystkich szerzących te choroby, zarówno kobiety, jak i mężczyzn. Ustawa spoczywa jednak jeszcze w komisji.

— Nie mogąc samodzielnie walczyć z nierządem (jest on bowiem prawnie tolerowany i można go jedynie poddawać nadzorowi), referat III wspiera instytucje zajmujące się zwalczaniem nierządu, jak towarzystwa ochrony kobiet, przystanie i zrzeszenia abstynenckie.

Strona lecznicza należy właściwie do wydziału szpitalnictwa. Referat do walki z chorobami wenerycznemi poprzestaje tylko na zakładaniu i utrzymywaniu przychodni i ambulatorjów dla tego rodzaju chorych. Na ten cel jednak w roku bieżącym mogliśmy przeznaczyć zaledwie 5 miljonów marek.

Głównym orężem w walce z chorobami wenerycznemi jest uświadomienie i oświecenie mas.

A to zadanie, tak poważne i brzemienne w dobroczynne skutki, mogą spełnić tylko racjonalnie postawione szkoły. *I. s.*

—·—

# Rezolucja

## w sprawie walki z drożyzną, powziętą przez Związek Pracowników Miejskich na ogólnem zgromadzeniu w dniu 7-go b. m.

„Biorąc pod uwagę, że drożyzna gubi nie tylko nas, pracowników i robotników, ale spycha na dno przepaści finasowej cały nasz kraj, że osoby zamieniające polskie marki na walutę obcą powinny być napiętnowane mianem zdrajców ojczyzny; że paskarze, z jakiejby warstwy społeczeństwa oni nie pochodzili, zasługują oprócz kar pieniężnych i więziennych, na zohydzenie i potępienie drogą opublikowania w prasie miejscowej pełnych nazwisk, imion i adresów i nareszcie, że płace robotników i pracowników nie mogą wywołać drożyzny, ponieważ stawki nasze zawsze się zwiększają o kilka miesięcy później od podniesienia cen na produkty.

Związek uchwala: prosić odnośne władze rządzące: 1) o najgruntowniejsze obsadzenie granic od strony Litwy Kowieńskiej i Bolszewji strażą wojskową i policyjną z powołaniem do kontroli w tym względzie wszystkich organizacyj społecznych; 2) o konfiskatę zatrzymanych na granicy produktów z podziałem na połowę przedmiotów skonfiskowanych na rzecz skarbu i osób, które się przyczyniły do wykrycia kontrabandy.

Przewodniczący zebrania
(—) *P. Jastrzębski.*

# Z MIASTA.

— **Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej** w Wilnie niniejszem zawiadamia, iż nauka na Kursach dla dorosłych rozpocznie się dn. 15 października o godz. 5 po pol. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej Benedyktyńska 2—3.

— **Ulgi dla poborowych.** Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości, że przy poborze do wojska:

1) Popisowi, ubiegający się o odroczenie z art. 23 tym. ust. jako jedyni żywiciele rodziny, winni przy podaniu do Dowództwa Poborowego załączyć:

a) Zaświadczenie o stanie rodzinnym i materjalnym.

UWAGA: O wydanie powyższego zaświadczenia petenci zwracają się do Starostwa Grodzkiego (Ul. Uniwersytecka 6) pok. Nr. 4.

b) metryki, odpisy takowych, lub wyciąg z ksiąg metrycznych wszystkich członków rodziny.

c) Lekarskie zaświadczenie o niezdolności członka rodziny do pracy wskutek starości lub choroby.

UWAGA: Punkt c dotyczy tylko kobiet, mężczyźni zaś, jako członkowie rodziny popisowego, niezdolni do pracy, winni się stawić na Komisję Lekarską do tutejszego Dowództwa Poborowego.

2) Popisowi, pozostający w zakładach naukowych i ubiegający się o odroczenie z art. 25 tym. ust. winni do podań dołączyć zaświadczenie z podpisem dyrektora i pieczęcią odnośnego zakładu naukowego.

III. Od stawienia się do Komisji Przegląd owo-Lekarskiej wolni są tylko uczniowie Seminarjum Duchownego Katolickiego.

Oprócz tego przypomina się, że osoby, które otrzymały odroczenie przy poborze w r. 1920 w myśl art. 3 tym ust. winni się stawić do Dowództwa Okręgu Poborowego dn. 15 października 1921 r.

— **Do Białorusinów, wstępujących na Uniwersytet Wileński.** Białorusinów, odrzuconych przez Komisję Kwalifikacyjną Uniwersytetu Stefana Batorego, uprasza się o zgłoszenie do Centralnej Białoruskiej Rady Szkolnej codziennie w godz. 4½—6 w budynku Gimnazjum Białoruskiego (Ostrobramska 9).

— **Ze Związku P. P. P.** Zarząd Związku Pracowników Prasy Polskiej zawiadamia niniejszem wszystkich członków, że walne zebranie zostało odłożone na piątek, dnia 14 bm. i odbędzie się o g. 6-tej w sali posiedzeń Lutni (ul. Mickiewicza). Zebranie będzie prawomocnem bez względu na ilość członków, biorących w niem udział. Na porządku dziennym: 1) zdanie sprawy delegatów Związku z przebiegu i uchwał kongresu prasowego we Lwowie, 2) ostateczne i ścisłe uchwalenie pełnej zawodowości Związku, mającej być we wszelkich okazjach skrupulatnie przestrzeganą, 3) dopełnienie, drogą wyborów, zarządu Związku.

— **Inspektorat szkolny** m. Wilna uprasza o zamieszczenie w najbliższym numerze następującej wzmianki:

Inspektorat Szkół Powszechnych m. Wilna uprasza pp. Kierowniczki o pofatygowanie się do Kancelarji Inspektoratu dla odebrania list płacy.

— **Kurs silnej ręki.** Jak się dowiadujemy z rozporządzenia p. dyrektora departamentu spraw wewnętrznych, gazeta litewska „Vilnius” została zamknięta, a numer niedzielny „Nowości Wileńskich” uległ konfiskacie w ekspedycji i nie ukazał się wcale na mieście.

— „P. Z. P.”. W niedzielę 16 października w cukierni pp. Sztralów róg ul. Mickiewicza i Tatarskiej, dokończenie loterji fantowej — moc atrakcyjnych rzeczy, jak np.: cukier, indyki, kury, prosię, likiery, wódki, mąka, ciasta, bielizna, rękawiczki i t. d. Początek o g. 12 — cena biletu 40 mk.

— **Zabawa.** Komisja Artystyczna Międzyzwiązkowa w Sali swojej ul. Mickiewicza 33 — urządza 15 października zabawę taneczną na rzecz „Pomocy Żołnierzowi Polskiemu”.

Urozmaicony program i ceł sympatyczny zapewniają uczestnikom dużo miłych wrażeń. Bilety do nabycia tylko u gospodyń, lista których będzie wkrótce ogłoszoną.

— **Rosyjska trupa dramatyczna.** We czwartek 13 b. m. w Sali Miejskiej z udziałem Z. Kelczewskiej i całego zespołu przedstawioną będzie „Opowieść o 7-u powieszonych” L. Andrejewa. Tragedja w 6-ciu aktach.

## Życie akademickie.

### Prof. Einstein we Włoszech.

Prof. Einstein odbędzie 22, 23 i 24 października odczyty w uniwersytecie w Bolonji: Wydziały filozoficzny i przyrodniczy wyłoniły komitety honorowe dla godnego przyjęcia wielkiego uczonego.

—·—

### „Numerus clausus” na politechnice lwowskiej.

Wobec wielkiej liczby kandydatów, zgłaszających się do politechniki lwowskiej, minister oświecenia publicznego p. Ponikowski zalecił senatowi, aby w sprawie decyzji definitywnej co do numerus clausus pozostawić uwzględnienie władzom akademickim. Jednocześnie p. Ponikowski wyraził życzenie, aby politechnika lwowska uwzględniała wyjątkowe obecne warunki i przyjęła do swych murów możliwie jaknajwięcej słuchaczy.

## TEATRY I MUZYKA.

— **Teatr Polski** gra w dalszym ciągu dramat w 6 aktach E. Rostanda p. t. „Orlę” z p. Peterem w tytułowej roli.

Zespół Teatru Polskiego przygotowuje, jako najbliższą premjerę, „Powrót wiosny”, nieznaną dotychczas w Wilnie 4-aktową komedję T. Konczyńskiego. Jest to jeden z najlepszych utworów komedjowych ostatnich czasów i daje wdzięczne pole do popisu grającym. Rzecz tę przygotowuje na scenę p. Leśniewski.

— **Teatr Powszechny** daje dzisiaj „Powrotnym szlakiem” aktualną sztukę W. Stanisławskiej w wykonaniu pp.: Kalitowicz, Boguckiej, Chrzanowskiej, Leśniewskiej, Skulskiej, Cornobisa, Puchalskiego, Orlicza, Wyrwicza i Zonnera.

W przygotowaniu „Dom otwarty” komedja w 3 aktach M. Baluckiego.

## Nowe obserwatorjum astronomiczne w Polsce.

Większe zbiorowiska ludności, z nieodłącznemi od nich światłami, dymami i wstrząśnieniami gruntu, są naturalnymi wrogami badań astronomicznych, które wymagają ciemnego i przezroczystego nieba oraz zupełnie nieruchomej podstawy przyrządów. Z tego powodu nowe obserwatorja wznoszone są zdala od miast, o ile można w górach, dawniejsze zaś—dążą do zakładania filij wiejskich. Polska nie posiada dotychczas ani jednego obserwatorjum na modłę współczesną.

W swych poszukiwaniach miejscowości, odpowiedniej pod wielki instytut astronomiczny, obserwatorjum krakowskie organizuje obecnie wyprawę na górę Łysinę w Myślenickiem, odległą o 33 km. na poł.-wschód od Krakowa. Na szczycie tej góry (912 m. nad poziomem morza) już w najbliższym czasie—dzięki pomocy ze strony miejscowego obywatelstwa—wzniesiony zostanie domek schronisko dla obserwatorów, którzy na odludnem tem miejscu spędzą długie miesiące zimowe. Obok staną budki na przyrządy meteorologiczne i astronomiczne. — Przedmiotem dostrzeżeń mają być przedewszystkiem: z elementów meteorologicznych — siła wiatru, stopień zachmurzenia, wilgotność i temperatura. Ze specjalnych zaś badań astronomicznych czynione będą wyznaczenia przezroczystości powietrza, czarności nieba, oraz dostrzeżenia nad dobrocią obrazów.

Na Łysinie kontynuowane będą zresztą i normalne spostrzeżenia obserwatorjum krakowskiego, a więc obserwacje gwiazd, zmieniających swoją jasność, tudzież zakryć gwiazd przez księżyc.

**PRZEWODNIK ADRESOWY**

**Handlowo - Przemysłowy.**

**Banki.**

**Bank Spółdzielczy**—ul. Mickiewicza 29, załatwia wszelkie operacje.

**Bank Wschodni, Oddział w Wilnie** Wielka 96.

**Bank Rolniczo - Przemysłowy,** Zarząd—Mickiewicza 17. Oddział miejski—Wielka 66. Agentura w Święciankach.

**Polski Bank Parcelacyjny,** Mickiewicza 5. Załatwia wszelkie operacje w zakres parcelacji wchodzące.

**Wileński Prywatny Bank Handlowy** Mickiewicza 8. Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

**Biura parcelacyjne.**

**Biuro leśne i parcelacyjne** inż. leś. J. Łastowskiego, Mickiewicza 42—5. Parcelacja majątków, roboty leśne.

**Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna,** Ostrobramska 7. Specjalność parcelacja majątków.

**Biura techniczne.**

**Biuro elektrotechniczne L. Wajmana,** Wilno, Wileńska 41. Artykuły elektryczne.

**Cukiernie.**

**S. Rudnickiego**—Wileńska róg Trockiej poleca wyroby własnego wypieku.

**Domy Handlowo-przemysł.**

**B-cia Sutkowscy**—Jagiellońska 8. Hurtowa sprzedaż towarów kolonjalno-spożywczych, win i wódek.

**Drukarnie.**

Polska drukarnia nakładowa **„LUX”**, Akademicka 1, wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarskim i introligatorskim.

**Gorzelnie.**

Pierwszorzędna gorzelnia i rektyfikacja **„Astra”**, Tombakowa 10 b. Wspaniałe mocne napoje. Odznaczają się miękkością i przyjemnym smakiem. Żądajcie wszędzie!

**Księgarnie.**

**Stow. Nauczycielstwa Polskiego** Królewska 1. Filja—Wileńska 28.

Księgarnia i skład nut **J. Zawadzkiego** Wielka 27. Poleca książki z zakresu naukowości, podręczniki szkolne oraz nowości w wielkim wyborze.

**Krawcy.**

Magazyn ubiorów męskich **S. Krawca**, przeniesiony z ul. Mickiewicza na ul. Wileńską № 32. Przyjmuje obstalunki cywilne i wojskowe z własn. i powierz. materj.

**Krawiec damski S. Stefanowicz** Wielka 98. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, a także wszelkie roboty futrzane.

**Lecznica chorób zębów.**

Lek. Dent. **Goldberga i Wolfsona,**—Wielka 56. Leczenie zębów. Sztuczne zęby.

**Zęby sztuczne,** nawet stare i połamane kupuje laboratorjum **A. Straż,** Dominikańska 11. Płaci najwyższe ceny.

**Magazyn broni.**

**E. Stefanowski,** Ś-to-Jańska 24. Broń i przybory.

**F. Zienkiewicz,** Ś-to Jańska 27. Magazyn broni myśliwskiej i pracownia.

**Polska wytwórnia chemiczna,** B. Zieliński i S-ka. Oddział w Wilnie—Kaukaska 10. Smary i oleje techniczne Ropa. Soda amonjakalna i inne.

**Restauracje.**

**„Warszawianka”** — Wileńska 88. Śniadania, obiady, kolacje. **Koncerty.** Restauracja **St.-Georges** — Mickiewicza 30. Wykwintna kuchnia. Obiady i kolacje. Restauracja **Bristol,** — Mickiewicza 4. Obiady, kolacje. Przyjmuje zamówienia większe zebrania towarzyskie.

**Samochody—remont.**

„Mechanik” — Kalwaryjska 5.

**Spółki Akcyjne.**

**„AGROMOTOR”** Oddział Wileński **Tow. Akcyjn. Wileńska 26. Tel. 205.** Maszyny rolnicze. Bryczki szydłowieckie. Telefony. Instalacje elektryczne. Przenośne piece kaflowe.

**Składy materjałów piśmien.**

**Wł. Borkowski.** Skład papieru, materjałów piśmienn., galanterji biur., ram zabawek. Mickiewicza 5, Ś-to-Jańska 19.

Od października r. b. wychodzi za zezwoleniem P. Ministra Spraw Wojskowych

# „POLSKA ZBROJNA"

## wojskowo - informacyjne pismo codzienne.

**„Polska Zbrojna"**—na wzór wydawnictw tego rodzaju w państwach innych (jak np. dziennik „La France Militaire" we Francji) poza ...iałem ogólnym życia bieżącego we wszelkich jego przejawach specjalnie uwzględniać będzie sprawy Armji i zagadnienia z nią związane.

**„Polska Zbrojna"**—zamieszcza wiadomości urzędowe z działu personalnego oraz rozporządzenia i rozkazy oficjalne, ogół wojska społeczeństwa obchodzące.

**„Polska Zbrojna"**— poza sprawami ogólnemi i wojskowemi szeroko także omawia sport, jako czynnik rozwijania żywej siły ...rodu, oraz poświęca baczną uwagę życiu naszych związków strzeleckich, sokolskich i harcerskich, skupiających społeczeństwo i młodzież ...pracy nad odrodzeniem fizycznem Narodu i kształceniem jego cnót rycerskich w szerokich masach.

**„Polska Zbrojna"**— dąży do budzenia i utrwalania wzajemnej miłości, szacunku i zaufania pomiędzy społeczeństwem a Armją ...ej korpusem oficerskim, wychodząc z tych założeń, iż wojsko polskie nie może być ani poza społeczeństwem, ani ponad nim, ani pod ...n, lecz stanowić ma jego nierozerwalną i dopasowaną część.

**„Polska Zbrojna"**— wychodząc z założenia, iż oficer, jako żołnierz, jest obywatelem, na którym spoczywa specjalny obowiązek ...onienia Ojczyzny i gotowości w każdej chwili oddania życia w jej obronie i który w szczególności winien służyć za wzór miłości Ojczyzny ...honoru, pełnić zawsze wiernie i uczciwie służbę narodową, być dbałym, sprawiedliwym dowódcą, opiekunem i wychowawcą podwładnych ...łnierzy, posłusznym i oddanym podwładnym, szczerym i doskonałym kolegą — **„Polska Zbrojna"** w tym kierunku kształcić i utrwalać ...ędzie poziom intelektualny Armji oraz cnotę rycerską, obywatelską i koleżeńską korpusu oficerskiego.

**„Polska Zbrojna"**— jest organem, niezbędnym dla każdego wojskowego, ciekawym i zabiegliwym informatorem w sprawach ...rmji i jej życia dla ogółu społeczeństwa.

Wydawca i Redaktor „POLSKI ZBROJNEJ" **Remigjusz Kwiatkowski,** kapitan.

PRZEDPŁATA: w Warszawie miesięcznie z odnosz. do domu **600** mr., poza Warszawą miesięcznie z przes. poczt. **600** mr., za granicą i w Gdańsku mies. **800** mr. Cena numeru **20** mr. Adres redakcji i administracji—**Podwale № 1.** Telefony 56—22 (redakcja dzienna), 51—25 (redakcja nocna od godz. 11-ej w nocy), 154—76 (administracja), 51—26 (ekspedycja). Pocztowe konto czekowe №

OGŁOSZENIA: nadesłane (w tekście 3 szpalty) wiersz **300** mr., nekrologi (3 szp.) wiersz **150** mr., przed tekstem (3 szp.) wiersz **250** mr., reklamy (za tekst. 4 szp.) **125** mr., zwyczajne (6 szp.) **75** mr., drobne za wyraz **15** mr. Ogłoszenia drobne dla poszukujących pracy po **10** mr. za wyraz. Ogłoszenia skośne o **30**% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Wyłączne przedstawicielstwo na Ziemię Wileńską przy Administracji „Słowa Wileńskiego"
**Adama Mickiewicza 4.**

**Składy sukna.**

**M. Gordon,** Niemiecka 26. Wielki wybór materjałów krajowych i zagran. firm.

**Warsztaty mechaniczne i odlewnia.**

„Mechanik"—Królewska 9. Remont lokomobil, narzędzi rolniczych, motorów, samochodów, wszelkie drobne roboty na tokarkach (rewolwerowych), heblarkach i t.p.

## Od wydawnictwa.

Niniejszem komunikuje się, że wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki, bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, koncertów, rozporządzeń i t. p. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

## Ogłoszenia drobne.

**Parokonna bryczka** resorowa, tanio do sprzedania. Ogląd. od 4—6, I Portowa 4—1.

**Ramy okienne** w dobrym stanie do sprzedania tanio Ul. Sierakowskiego 31—3.

**KINO-TEATR „LUX"** ul. Mickiewicza 11.

**Dziś wielkie widowisko filmowe** po usilnych długotrwałych staraniach udało nam się pozyskać dla Wilna wielki obraz polski, ilustrujący wypadki sierpniowe roku zeszł. **najazd bolszewików** na Polskę, ciężkie walki i ostateczne **zwycięskie odparcie bolszewików z pod Warszawy.** Obraz ten pokazuje nam całą grozę położenia Wojsk Polsk. tuż pod Warszawą, pod Radzyminem, bohaterstwa kawalerji i artylerji naszej. Najważniejszym momentem w obrazie jest **śmierć bohatera narodowego Ks. SKORUPKI,** który poległ na polu chwały, zagrzewając do walki oszołomionych żołnierzy, biegając naprzód z krzyżem w ręku. Dzięki jego ofierze, szala zwycięstwa przechyloną została na naszą stronę.

...braz ten każdy bezwarunkowo zobaczyć powinien.

**2-ga serja:**

# CUD nad WISŁĄ

**Przy demonstrowaniu obrazu przygrywa orkiestra wojskowa.**

Wielki dramat w 2-ch serjach, każda w 5-ciu aktach, wykonany przez najwybitniejszych artystów polskich.

2-ga serja **Cud nad Wisłą** świadczy wymownie o tem, że przy odpowiednio zorganizowanych wysiłkach możemy osiągnąć pierwszorzędne wyniki.

Dyrekcja kina „Lux" uprasza Sz. Publiczność o łaskawe przybywanie na seansy wcześniejsze, celem uniknięcia natłoku.

Początek seansów o g. 4, a w dni świąteczne o g. 1.

**KINO-TEATR „HELIOS"** ...g. Wileńskiej i Mickiewicza.

Dziś **Krwawy kwiat miłości** wielki dramat w 6 akt., według najn. powieści Selmy Lagerlöf. W rolach gł.: najpotężniejszy artysta, król ekranu Lillebil Christensen oraz głośna artystka szwedzka Edith Erastoff. **Początek o 5, 7 i 9 w.**

**Nowe artystyczne Kino „POLONJA"** Wilno, ul. Mickiewicza 22.

**Dziś** Wszechświatowa sensacja w 2 serj. 12 częśc. **Noc 11 września.** 2-a i ostatnia serja demonstruje się p. n.: **Grzesznica** **od soboty 8 paźdz.** W roli gł. znakom. artystka **Mary Willford.** II a serja jest dalszym ciągiem tragedji, w której główną rolę wykonyw. córka nieszczęśliwej męczennicy. Pyszny balet i różnorodne tańce, m. in. „Taniec Apaszów" i „Fox-Trott".

**KINO-TEATR „A. SZTREMER"** WIELKA ul. 74

**Gdzie jest Dżems?** pyta całe Wilno; odpowiedź znajdziecie w 7-j i ostatn. serji znakom. obrazu **Tajemniczy Dżems**. Serja 7-ma jest finałem i epilogiem poprzednich i idzie pod tytułem: **Djabelskie pieczary** Dramat atrakcyjny w 6 wielk. aktach. Serja 7-a przewyższa zaciekawieniem wszystkie poprzednie.

**KINO EDEN** ul. Wielka 66.

Dziś potężny film włoskiej wytwórni **Taniec życia i śmierci** czyli **„Zamaskowana tancerka"** wielki dramat w 6 akt., w roli głównej piękność włoska **GOLLONI.** Najciek. momenty: Ucieczka z katorgi przez druty—Na pokład. okrętu W szynku apaszów.— Miłość i szczęście.— Straszliwy pożar w teatrze „Furadis".— Pantomina pomiędzy ludożercami— Taniec ognia.— Porwanie dziecka.— Taniec śmierci.— Powrót do życia.

**Akuszerka W. Śmiałowska udziela porad.** Dla pań przyjezdnych oddzielne pokoje. Przyjmuje od 9 r. do 7 w. Mickiewicza 46—6.

**Akuszerka OKUSZKO** ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—1 i 3—6 na stałe łóżka. UDZIELA PORADY.

**KUPIĘ SKLEP SPOŻYWCZY** lub lokal odpowiedni z mieszkaniem na kawiarnię w śródmieściu. Zgłoszenia do administr. „Słowa Wil." dla „J. S."

**Książkę** zwolnienia L. D. 400, Łobaczewskiego Leona, unieważnia się.

**Poszukuję lokalu** złożonego z 5-6 pokoi na biuro w śródmieściu, wraz z mieszkaniem. Cena obojętna. Zgłoszenia do administracji pod „Biuro"

**Dyrekcja Stowarzysz. Spożywcz. „Zjednoczenie"**

podaje do wiadomości Sz. Członków Stowarz., że na mocy powtórnej uchwały Walnego Zgromadz. z d. 28 sierpnia 21 r. udział członkowski został powiększony ze 100 mar. na 500. Termin dopłaty przedłuża się do 15-go października. Członkowie, którzy nie uiszczą dopłaty 400 mar. nie otrzymają wyznaczonych produktów, a mianowicie: **cukru, ...oliny, mąki** i innych.

**Zgubiono d. 9 b. m.** wieczorem w okolicy góry Zamkowej i W. Pohulanki **BROSZKĘ srebrną** z perełką i turkusami. Łaskawy znalazca raczy oddać w Świetlicy P. Ż. P. **ul. Dominikańska 13—1.**

**ŻĄDAJCIE TYLKO** tabletki sacharynowe **SŁAD** w francuskiem opakowaniu z marką „Biały Niedźwiedź". Fabryka i Kantor: W. Stefańska 32.

**K**to wie o miejscu zamieszkania studenta uniw. Witolda Klukowskiego, urodz. z rodziny b. generała ros. Pawłowicza, która to rodzina w lecie 1918 r. przebywała w Rosji w m. Lipecku Tambowskiej gub. Pani Pawłowiczowa z synem Romanem i córką Ellą znajduje się prawdopodobnie w swoim majątku Jassany na Litwie Kowieńsk. Proszę o łask. powiadomienie pod adresem: Por. A. Bortkiewicz, **Przemyśl, Tatarska 28.**

**Nauczyciel tańców Szrajbman**

**ul. Mickiewicza Nr. 11.** Prakt. 25 lat. Stale wykłada lekcje we wszystkich gimnazjach w Wilnie. Udziela **LEKCJI** grupami i pojedyńczo. Kurs nauki dla osób nietańczących 2-u tygodniowy. Dla modzieży szkolnej grupami po 10 osób, ustępstwo — 50 proc.

**DOM** potrzebujący remontu, lub inne zabudowanie małe odremontuję; wzamian wydzierżawię na pewny czas. Najchętniej za miastem. Kalwaryjska 75, Harasimowicz

**„O podziale ziemi i reformie rolnej"**— prof. Fr. Bujak.
**„Państwo Polskie, jego wskrzeszenie i widoki rozwoju"**— Ant. Chołoniewski.
**„Naród, Armja i Wódz"**—Antoni Anusz.
**„Józef Piłsudski"**—Wacław Sieroszewski.
**„Co warte własne państwo"** pr. dr. Kutrzeba
**„O odbudowie wsi i miasteczek"** i inne pouczające książki można tanio kupić w Administracji „Słowa Wileńsk."—Mickiewicza 4.

**Dzienniki Krakowskie i Lwowskie** zaprenumerować i w pojedyńczych egzemplarzach nabywać można w administracji „Słowa Wileńskiego", Mickiewicza 4.

**Sprzedaje się:** gobeliny, dywany, palto karakułowe, meble, fortepjan i akwarjum. Mickiewicza 31. Sklep Komis. „Wszystko kupuję—wszystko sprzedaję".

**Skradziono** książkę zwolnienia, wyd. przez D.O.P. na imię Bolesława Jarmułowicza, Pionierska 8—1, unieważnia się.

**Wysoką cenę** zapłacę za dobrą gitarę. Dom Komis. Mickiewicza 31, „Wszystko kupuję—wszystko sprzedaję".

**Zgubiono** książkę zwolnienia z wojska, wydaną przez D. O. P. w Wilnie na imię Józefa Białkirskiego, zam. przy ul. Pionerskiej 3, unieważnia się.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Aleksander Kleczkowski. Drukarnia „Lux", Akademicka № 1. Tel. 203.